

DAVID HUME

O stanie średnim¹

Esej O stanie średnim ukazał się wyłącznie w edycji Essays, Moral and Political z roku 1742 (wydanie C według numeracji Greena i Grose'a); w następnych wydaniach został usunięty. Wszystkie przypisy pochodzą od tłumacza.

Morał poniższej bajki z łatwością ujawni się sam, bez mych objaśnień. Pewien strumyk napotkawszy drugi, z którym łączyła go od dawna najściślejsza przyjaźń, z wyzywającą pogardą i wyniosłością tak oto doń rzekł: „Cóż to, bracie?! Nadal ten sam stan?! Nadal niski i pełzający?! Nie wstyd ci, gdy widzisz mnie, który, choć jeszcze niedawno w jednakim z tobą położeniu, stałem się obecnie wielką rzeką, a niebawem będę zdolny mierzyć się z Dunajem bądź Renem, o ile dalej trwać będą owe życzliwe deszcze, które przychylnie mym brzegom, twoje zlekceważyły”. „Święta prawda - odparł skromny strumyk - rzeczywiście rozdałeś się do wielkich rozmiarów, lecz coś mi się wydaje, iż na dodatek stałeś się cokolwiek wzburzony i mętny. Mię zaś położenie me niskie wespół z czystością zadowala.”

¹ Zastosowany przez Hume'a w oryginale zwrot *middle station of life* oddaję określeniem „stan średni”. Jak wskazuje Peter Earle, w pracy poświęconej kształtowaniu się angielskiej klasy średniej, wyrażenie to było powszechnie używane, pod koniec XVII i na początku XVIII wieku, na określenie grupy społecznej sytuującej się pomiędzy arystokracją i *gentry* a pracownikami fizycznymi. Tzw. *middling sort* obejmował ludzi dysponujących własnym kapitałem, lecz nie posiadających ziemi i nie pracujących fizycznie. Od końca XVIII w. w miejsce terminu *middle station* zaczęto stosować współcześnie bardziej znane wyrażenie *middle class*. Jako jeden z pierwszych, pochwaleń stanu średniego wygłosił Daniel Defoe w swych *Przypadkach Robinsona Crusoe* (1719) stosując przy tym analogiczną do Hume'owskiej argumentację. Wyczerpujących informacji na omawiany temat dostarcza monografia Earle'a - *The Making of the English Middle Class: Business, Society and Family Life in London, 1660-1730*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – Oxford 1989, rozdz. 1 pt. *The Middle Station*, s. 3-16.)

Miast komentować tę bajkę, wezmę z niej asumpt do porównania różnych stanów społecznych i przekonania tych spośród moich czytelników, którzy należą do stanu średniego, by nim właśnie jako pośród wszystkich najodpowiedniejszym czuli się ukontentowani. Oni to tworzą najliczniejszą warstwę społeczną, o której można przypuścić, iż jest wrażliwa na filozofię, a przeto wszelkie rozprawy moralne winne być w głównej mierze do nich kierowane. Moźni nazbyt nurzają się w rozkoszach, biedaków zaś nazbyt zaprzęta zaspokajanie potrzeb życiowych, by wsłuchać się w cichy głos rozumu². Stan średni, będąc zaś najszcześniejszym pod wieloma względami, jest takim w szczególności za sprawą tego, iż mąż tak sytuowany, może z największą swobodą rozważać swą własną szczęśliwość, czerpiąc dodatkową przyjemność z porównywania stanu swego oraz osób znajdujących się ponad i pod nim.

Dość będzie wspomnieć tu modlitwę Agura: „Dwóch rzeczy żądam od ciebie, nie odmawiajże mi pierwej niż umrę. Marność i słowo kłamliwe oddał odemnie; ubóstwa i bogactwa nie dawaj mi; żyw mię tylko pokarmem według potrzeby mojej; Abym snąć nasyconym będąc nie zaprzął się ciebie, i nie rzekł: Któż jest Pan? Albo zubożawszy żebym nie kradł, i nie brał nadaremno imienia BOGA mego.”³ Stan średni słusznie się tutaj poleca jako najpełniej gwarantujący cnotę. Ja zaś mogę dodać, iż dostarcza on sposobności do najwszechstronniejszego ćwiczenia się w niej, a i angażuje każdą w ogóle zaletę, którą możemy być obdarzeni. Usytuowani pośród niższych warstw społecznych, niewielką mają sposobność czynienia użytku z jakiegokolwiek cnoty innej niżli cierpliwość, pokora, pracowitość i nieskazitelność. Wyniesieni pomiędzy wyższe stany, w pełni zaangażować mogą swą szczodrość, humanizm, uprzejmość i miłosierdzie. Znajdując się zaś między tymi dwiema skrajnościami, z pierwszych cnót można czynić użytek względem wyżej, z drugich zaś względem niżej od siebie postawionych. Każdy więc przymiot moralny, do którego

² Warto tu przytoczyć uwagę poczynioną dwadzieścia trzy lata przed powstaniem eseju Hume'a, przez Daniela Defoe: „doświadczenie zaś naucza, że ten stan [średni] jest najwłaściwszy do uszczęśliwienia człowieka, ponieważ wolny jest zarówno od nędzy, mozołów i cierpień, na które skazane są niższe klasy, jak i od żądy przepychu, dumy i zawiści, które są udziałem wielkich panów” (Daniel Defoe, *Przypadki Robinsona Kruzoa*, tłum. J. Birkenmajer, Wrocław 2002, s. 8). Wydaje się, iż dzieło Defoe stanowiło dla Hume'a ważne źródło inspiracji.

³ *Księga Przysłów (Przypowieści Salomona)* 30, 7-9. Hume cytuje *Biblię Króla Jakuba*, a więc przekład dokonany w 1611 r. na zlecenie Jakuba I. W celu zachowania ducha tekstu, odpowiedni fragment przytaczam za *Biblią gdańską*, czyli pochodzącym z 1632 r. luteranским tłumaczeniem Biblii autorstwa Daniela Mikołajewskiego. Aluzję do modlitwy Agura wydaje się czynić także Defoe: „powoływał się [ojciec Robinsona] na świadectwo pewnego mędrca, który najtrafniej określił istotę prawdziwego szczęścia, modląc się by nie zaznał nigdy ani bogactw ani ubóstwa.” (Daniel Defoe, *Przypadki...*, op. cit., s.8).

duśa ludzka jest zdolna, może mieć swą porę i do działania zawezwany zostać⁴. Człowiek zaś może być, tym sposobem, bardziej pewien postępów w cnocie, niżli tam gdzie jego zalety leżą uśpione i bez zajęcia.

Lecz istnieje inna cnota, która wydaje się zasadniczo właściwa równym, i z tej przyczyny, przeznaczona jest przede wszystkim średnio sytuowanym. Tą cnotą jest PRZYJAŻŃ. Większość ludzi o szczodrym usposobieniu skłonna jest, jak sędzę, zazdrościć możnym, biorąc pod rozwagę wielkie sposobności, jakie mają takie osoby do czynienia dobra swym bliźnim i zaskarżenia sobie przyjaźni i szacunku zasłużonych mężów. Grzeczności przez takich świadczone nie idą na marne, i nie są oni obowiązani przestawać z tymi, którym okazują nieco życzliwości; jak dzieje się to w przypadku ludzi niższych stanów, których oferty przyjaźni narażone są na odrzucenie nawet tam, gdzie swe uczucia kierowaliby z największą lubością. I choć możnym łatwiej zaskarżyć przyjaźń, nie mogą być tak pewni jej szczerości jak ludzie z niższych warstw społecznych, skoro okazywane przez nich względy mogą zaskarżyć im pochlebstwa, miast przychyłności i życzliwości. Wielce rozsądnie zauważono, że przywiązujemy się bardziej za sprawą przysług, które wyświadczy, niżli tych, których doznajemy, i że nad człowiekiem wisi groźba utraty przyjaciół, gdy długiem wdzięczności zwiążę ich zbyt dalece. Winienem przeto obrać środkową drogę i me stosunki z przyjacielem urozmaicić obustronnym długiem wdzięczności. Nazbyt jestem dumny, by życzyć sobie, aby wszelki taki dług leżał po mej stronie, a można się obawiać, iż gdyby cały leżał po jego, on również byłby nazbyt dumny, aby czuć się całkiem swobodnie pod jego ciężarem, lub zażywać spokoju ducha w moim towarzystwie.

Możemy o średnim stanie i tę poczynić uwagę, iż lepiej sposobi nie tylko do pozyskiwania cnoty, ale i mądrości oraz zręczności, a przy tym człowiek tak sytuowany większe ma szanse na zdobycie wiedzy i o ludziach i o rzeczach, niżli ci z bardziej wywyższonych stanów. Z życiem ludzkim łączy go bowiem zażyłość znacznie bliższa: rzecz każda jawi mu się w jej naturalnych barwach a i ma on więcej czasu na wyrobienie sobie zdania. Nadto zaś, nie brak mu ambicji, by się nią w swych staraniach powodować jako bodźcem, skoro jest pewien, że bez własnej swej pracowitości nie zdoła nigdy dostąpić jakiegokolwiek w świecie wyróżnienia bądź godności. I tutaj oto nic mnie nie powstrzyma przed wygłoszeniem uwagi, która może wydawać się cokolwiek niezwykłą, a mianowicie, że Opatrzność mądrze zrządziła, aby to stan średni

⁴ Vide Defoe: „stan średni (...) pozwala rozwinąć wszystkie cnoty” (D. Defoe, *Przypadki...*, op. cit., s. 8).

był najkorzystniejszy do doskonalenia naszych przyrodzonych uzdolnień, ponieważ spełnianie powinności tego stanu wymaga naprawdę więcej zdolności niż działanie w wyższych sferach. Więcej przyrodzonych talentów i geniuszu wymaga zostanie dobrym prawnikiem lub lekarzem niż wielkim monarchą. Weźmy bowiem którykolwiek z rodów lub dynastii królewskich, w których samo tylko urodzenie daje tytuł do korony, na przykład królów angielskich, nie poczytywanych wcale za najjaśniejszych w dziejach. Od czasu Podboju⁵ do objęcia tronu przez obecną jego królewską mość⁶, naliczyć możemy dwudziestu ośmiu władców, pomijając tych, którzy zmarli nazbyt młodo. W tej liczbie, ośmiu poczytuje się za prawdziwych książąt pośród zdolnych, mianowicie, Zdobywcę⁷, Henryka II⁸, Edwarda I⁹, Edwarda III¹⁰, Henryka V¹¹ i VII¹², Elżbietę¹³, oraz ostatniego króla Wilhelma¹⁴. Otóż, każdy, jak sędzę, przyzna, że w szerokich rzeszach ludzi na dwudziestu ośmiu nie ma ośmiu, których natura wyposaża stosownie do tego, by zostać osobistością czy to w sądownictwie czy w palestrze. Od czasu Karola VII¹⁵ dziesięciu monarchów panowało we Francji, pomijając Franciszka

⁵ Chodzi o podbój Anglii dokonany w 1066 r. przez Normanów pod wodzą Wilhelma Zdobywcy.

⁶ W czasie gdy powstawał esej Hume'a (1742) królem Wielkiej Brytanii był Jerzy II (pan. 1727-1760) z dynastii Hanowerskiej, uchodzący za miernego władcę.

⁷ Wilhelm Zdobywca (*Guillaume le Conquérant*), (pan. 1066-1087) założyciel dynastii Normañskiej, w 1066 r. dokonał podboju Anglii, przypieczętowanego zwycięstwem nad Haroldem II pod Hastings (14 X 1066).

⁸ Henryk II, król Anglii (pan. 1154-1189), pierwszy władca z dynastii Plantagenetów. Przywrócił ład w królestwie zrujnowanym rządami Stefana z Blois. Wielki prawodawca i reformator sądownictwa; cieniem na jego rządach położył się konflikt z Tomaszem Becketem, zakończony zabójstwem biskupa z rąk rycerzy króla w 1170 r.

⁹ Edward I zw. Długonogim, król Anglii, (pan. 1239-1307), dokonał podboju Walii, natomiast liczne kampanie w Szkocji ogarniętej rebelią Williama Wallace'a, zapewniły mu miano „Młota na Szkotów” (*Scottorum Malleus*).

¹⁰ Edward III, król Anglii (pan. 1327-1377), rozpoczął wojnę stuletnią z Francją (1337-1453), w trakcie której jego wojska odniosły sławne zwycięstwa pod Crécy (1346) i Poitiers (1356); fundator Orderu Podwiązki.

¹¹ Henryk V Lancaster, król Anglii, (pan. 1413-1422), zasłynął wspaniałym zwycięstwem pod Azincourt (25 X 1415), gdzie jego wojska rozgromiły przeważające siły francuskie; w 1417 dokonał podboju północnej Francji.

¹² Henryk VII, król Anglii, (pan. 1485-1509), założyciel dynastii Tudorów, objął tron po zwycięstwie nad Ryszardem III pod Bosworth Field, które zakończyło wojnę dwóch róż; odbudował podupadłe finanse państwa.

¹³ Elżbieta I, królowa Anglii i Irlandii (pan 1558-1603), uczyniła Anglię międzynarodową potęgę. Wspierała rozwój floty kaperskiej i handlu zamorskiego, patronując przedsięwzięciom m. in. F. Drake'a i W. Raleigh'a. Za jej rządów, w 1588 flota angielska odparła atak hiszpańskiej Niezwyciężonej Armady. Elżbietański „złoty wiek” był także okresem wspaniałego rozkwitu kultury, tworzyli wówczas m. in. W. Shakespeare i Ch. Marlowe.

¹⁴ Wilhelm III Orański, król Anglii, Irlandii i Szkocji, (pan. 1689-1702), namiestnik Rep. Zjedn. Prowincji Niderlandów (od 1672 r.), objął tron angielski w wyniku tzw. Sławetnej Rewolucji (1688-1689). Bohater brytyjskich protestantów, m. in. za sprawą zwycięstwa nad katolikiem Jakubem II nad rzeką Boyne (1 VII 1690).

¹⁵ Karol VII Zwycięski, król Francji, (pan. 1422-1461), wyparł Anglików z Francji, kończąc w 1453 r. wojnę stuletnią i zbrojne zmagania o koronę Francuską. Za jego panowania miało miejsce wystąpienie Joanny d'Arc.

II¹⁶. Pięciu z nich poczytywano za książąt pośród zdolnych, mianowicie, Ludwika XI¹⁷, XII¹⁸, i XIV¹⁹, Franciszka I²⁰ i Henryka IV²¹. Krótko mówiąc, sprawowanie rządów nad rodzajem ludzkim, wymaga wiele cnoty i humanizmu, ale nie zadziwiających zdolności. Pewien papież, którego imię wyleciało mi z pamięci, zwykł mawiać: „oddajmy się uciechom, moi przyjaciele, świat sam będzie się rządził”. Bywają oczywiście burzliwe czasy, jak te, w których żył Henryk IV, kiedy to trzeba nie lada krzepy; wszelkie męstwo i zdolności, które nie dorównują formatowi tego wielkiego monarchy, nie sprostają wymogom chwili. Okoliczności takie są wszelako rzadkie, a i wówczas Fortuna jest matką co najmniej połowy sukcesu.

Skoro zwyczajne profesje, jak prawo czy medycyna, wymagają równych, jeśli nie większych zdolności niż te, z których czyni się użytek w wyższych sferach, staje się oczywiste, że dusza musi być utkana z jeszcze szlachetniejszej materii, aby zajaśnieć w filozofii czy poezji, bądź na którejś z wyżyn uczoneści. Męstwo i zdecydowanie są szczególnie pożądane u przywódcy, sprawiedliwość i humanizm u męża stanu, lecz geniusz i zdolności u uczonego. Wielkich generałów i wielkich polityków spotyka się we wszystkich czasach i krajach świata, a nierzadko pojawiają się oni od razu pośród największych nawet barbarzyńców. Szwecja była pogrążona w ciemnocie, kiedy wydała Gustava Erikssona²² i Gustava Adolfa²³, także Moskwa, gdy pojawił się Car²⁴, a

¹⁶ Franciszek II, król Francji, (pan. 1559-1560), zmarł 5 XII 1560 r., w wieku szesnastu lat.

¹⁷ Ludwik XI, król Francji, (pan. 1461-1483), położył podwaliny pod francuską mocarstwowość, dokonując integracji terytorialnej ziem królestwa, wprowadzając liczne reformy w dziedzinie administracji i wojskowości (m. in. utworzenie stałej armii zaciężnej) oraz wspierając rozwój gospodarczy.

¹⁸ Ludwik XII, król Francji, (pan. 1498-1515), przedsięwziął liczne kampanie na Półwyspie Apenińskim. Sprawiedliwe rządy i złagodzenie obciążeń podatkowych, zapewniły mu miano „Ojca Ludu” (*le Père du peuple*).

¹⁹ Ludwik XIV, król Francji i Nawarry, (pan. 1643-1715), po stłumieniu Frondy i centralizacji władzy zaprowadził we Francji rządy absolutne (znane jest jego powiedzenie „państwo to ja”). Przeprowadził głębokie i wszechstronne reformy, stwarzając warunki dla dynamicznego rozwoju gospodarczego. Prowadził liczne wojny.

²⁰ Franciszek I, król Francji, (pan. 1515-1547), wielki rywal Karola V w walce o dominację w Europie. Stoczył z nim liczne wojny, przede wszystkim o posiadłości w Italii. Reformator państwa i mecenas kultury.

²¹ Henryk IV, król Francji, (pan. 1589 – 1610), założyciel dynastii Burbonów. Jako przywódca hugenotów prowadził liczne wojny przeciw katolikom, zmienił jednak wyznanie gdy zasiadł na francuskim tronie („Paryż wart jest mszy!”). Wydał tolerancyjny edykt nantejski (1598), kładący kres wojnie religijnej we Francji. Dokonał odbudowy gospodarczej kraju po okresie wojny domowej, oraz umocnił władzę monarszą, kładąc fundamenty absolutyzmu.

²² Gustaw I Eriksson Waza, (pan. 1523-1560), założyciel dynastii Wazów, twórca zrębów nowoczesnej szwedzkiej państwowości. Objął tron w wyniku powstania przeciw Duńczykom i zerwania unii kalmarskiej. Przeprowadził liczne reformy administracyjne i skarbowe; za jego rządów luteranizm został religią państwową.

²³ Gustaw II Adolf, (pan. 1611-1632), król Szwecji, twórca szwedzkiej mocarstwowości. Wybitny dowódca, prowadził liczne wojny, m.in. przeciw Danii, Rosji, Polsce oraz siłom katolickim w trakcie wojny trzydziestoletniej. Przeprowadził reformy w dziedzinie administracji i wojskowości.

możliwe, że i Kartagina, gdy zrodziła Hannibala²⁵. Lecz Anglia pięć się musiała po drabinie Spenserów²⁶, Jonsonów²⁷, Wallerów²⁸, Drydenów²⁹, nim doczekała się Addisona³⁰ czy Pope'a³¹. Błogosławieństwo talentu w dziedzinie sztuk i nauk wyzwolonych jest pośród ludzi czymś na podobieństwo cudu. Natura musi w końcu pozwolić sobie na dzieło stworzenia geniusza najpłodniejszego; kształcenie i przykład muszą go pielęgnować od kolebki; a i pracowitość musi mieć tu swój udział, by wynieść go do jakiegokolwiek rangi doskonałości. Nikt nie powinien być zaskoczony widząc Kouli-Kana³² pośród Persów, wszelako Homer pośród Greków w tak wczesnej epoce niewątpliwie stanowi przedmiot najwyższego zdumienia.

Nie może okazać geniuszu wojennego ten, komu szczęście nie sprzyja na tyle, by powierzono mu dowództwo, a rzadko się zdarza, w którymkolwiek państwie czy królestwie, aby kilku naraz znalazło się w takiej sytuacji. Jak wielu Marlborough³³ było w armii sprzymierzonych, nigdy nie awansując do rangi przywódcy regimentu? Jednakowoż przekonany jestem, iż był tylko jeden Milton³⁴ w Anglii w przeciągu tych

²⁴ Hume ma na myśli najprawdopodobniej Piotra I Wielkiego, (pan. 1682-1725), wybitnego reformatora, twórcę potęgi Rosji. Niemniej, tytułem cara jako pierwszy (od 1547) posługiwał się Iwan IV Groźny (pan. 1533-1584).

²⁵ Hannibal Barkas, (247–183 p.n.e.), wódz kartagiński. Zasłynął wyprawą przeciw Rzymowi podczas drugiej wojny punickiej, gdy przeprowadził się z armią i słoniami bojowymi przez Pireneje i Alpy. Pokonał Rzymian m.in. pod Kannami (216 p.n.e.). Poniósł klęskę w starciu z wojskiem Scypiona Afrykańskiego pod Zamą (202 p.n.e.).

²⁶ Edmund Spenser, (ur.1552 lub 1553 - zm.1599), poeta i humanista angielski. Do jego najważniejszych dzieł należą poematy: pasterski *The Shepherdes Calender* (1579) oraz alegoryczny *The Faerie Queene* (1590-96).

²⁷ Ben Jonson, (1572-1637), angielski poeta, dramatopisarz, i humanista. Autor licznych masek dworskich i dramatów. Do najwybitniejszych należą: *Volpone, albo lis* (1606), *Alchemik* (1610), *Catillina* (1611).

²⁸ Edmund Waller, (1606-1687), angielski poeta i polityk, autor panegiryków na cześć Olivera Cromwella i króla Karola II. Do najbardziej znanych spośród jego wierszy należą: *Go, Lovely Rose* i *On a Girdle*.

²⁹ John Dryden, (1631-1700), angielski poeta i dramatopisarz, autor komedii, jak choćby *Marriage á la Mode* (1672), tragedii, m. in. *All For Love* (1678) i *Aurenz-Zebe* (1675) oraz bajek i mniejszych utworów poetyckich.

³⁰ Joseph Addison, (1672-1719), angielski pisarz i polityk, współzałożyciel pisma *The Spectator*. Autor dramatów (*Katon*, 1713) i poematów (*The Campaign*, 1704). Zasłynął wybitną twórczością eseistyczną.

³¹ Alexander Pope, (1688-1744), poeta angielski, autor licznych satyr społeczno-obyczajowych m.in. *Pukiel włosów ucięty* (1712), *The Dunciad* (1728-43), *Epistle to Dr Arbuthnot* (1735), oraz poematów o tematyce filozoficznej: *Wiersz o człowieku* (1733-34), *Moral Essays* (1731).

³² Nadir Szach, (1688-1747), szach perski (od 1736), prowadził wojny z Turkami i Afganami (jako wódz wojsk perskich), oraz liczne kampanie na Zakaukaziu i w Indiach. Słynął z despotyzmu, chciwości i okrucieństwa.

³³ John Churchill, książę Marlborough (1650-1722), angielski polityk i wojskowy. Dowódca wojsk koalicji antyfrancuskiej w czasie hiszpańskiej wojny sukcesyjnej (1701-1714). Zwycięzca spod Blenheim (13 VIII 1704).

³⁴ John Milton, (1608-1674), poeta angielski, autor sielanek, masek, sonetów. Za najwybitniejsze dzieło jego pióra uchodzi poemat epicki *Raj utracony* (1667) oraz jego kontynuacja *Raj odzyskany* (1671). Wspominając o niedolach Milтона, Hume ma zapewne na myśli jego nabytą ślepotę, niezwykle utrudniającą pracę pisarską, a także nieudane pierwsze małżeństwo i problemy polityczne w okresie restauracji (Milton był purytaninem).

stu lat. Albowiem z talentów poetyckich użytek może czynić każdy, kto jest nim obdarzony, i nikt tego nie mógł czynić, cięższe cierpiąc niedole niżli ów boski poeta. Gdyby nie pozwolono na układanie wierszy nikomu, z wyjątkiem mianowanego wprzód *laureata*³⁵, czy i w ciągu dziesięciu tysięcy lat moglibyśmy oczekiwać jakiegoś poety?

Skoro przyszłoby nam rozróżnić warstwy społeczne raczej ze względu na geniusz i zdolności niż cnotę i przydatność dla ogółu, wielcy filozofowie z pewnością ubiegaliby się o pierwszeństwo, i trzeba by ich umieścić na szczycie rodzaju ludzkiego. Tak rzadka jest to natura, iż być może nie było jak dotąd na świecie więcej niż dwóch, którzy mogliby słusznie rościć sobie prawo do jej posiadania. Mnie przynajmniej Galileusz³⁶ i Newton³⁷ zdają się tak dalece przewyższać wszystkich pozostałych, iż nie mógłbym zaliczyć nikogo innego do tej samej co oni kategorii.

Wielcy poeci mogliby ubiegać się o drugie miejsce; ów zaś rodzaj geniuszu, choć rzadki, znacznie częstszy jest od poprzedniego. Spośród poetów greckich, których dzieła się zachowały, jeden Homer zdaje się odznaczać tą naturą. Spośród Rzymian: Wergiliusz³⁸, Horacy³⁹ i Lukrecjusz⁴⁰. Z Anglików Milton i Pope. Corneille⁴¹, Racine⁴², Boileau⁴³ i Wolter⁴⁴ z Francuzów, oraz Tasso⁴⁵ i Ariosto⁴⁶ z Włochów.

³⁵ *Poet laureate* – nadworny poeta, istniejąca do dziś godność, nadawana na dworze angielskim od XVII. Obowiązkiem laureata, wynagradzanego roczną pensją, była tworzenie wierszy okolicznościowych. Urząd ten sprawowali wspomniani przez Hume'a: Edmund Spenser, Ben Jonson i John Dryden.

³⁶ Galileo Galilei, (1564-1642), włoski uczyony i filozof, położył podwaliny pod nowożytną naukę; obrońca teorii heliocentrycznej, sformułował prawo swobodnego spadania.

³⁷ Isaac Newton, (1643-1727), uczyony angielski, autor fundamentalnych teorii z zakresu dynamiki i optyki, współodkrywca rachunku różniczkowego.

³⁸ Publius Vergilius Maro, (70–19 p.n.e.), poeta rzymski, autor m.in. sielanek (*Bukoliki*), poematu dydaktycznego (*Georgiki*) oraz nieukończonej, pisanej heksametrem epopei o założeniu Rzymu, sławnej *Eneidy*.

³⁹ Quintus Horatius Flaccus, (65–8 p.n.e.), liryk rzymski, jego twórczość obejmuje *Satyry*, *Epody*, *Pieśni* i *Listy*.

⁴⁰ Titus Lucretius Carus, (ok. 97–ok. 55 p.n.e.), poeta i filozof rzymski, autor poematu *De Rerum Natura*, dzieła stanowiącego wykład filozofii Epikura.

⁴¹ Pierre Corneille, (1606-1684), francuski dramaturg, autor komedii obyczajowych (*Mélite*), oraz tragedii m.in. *Horacjuszy* (1640), *Cynny* (1641), *Polyeukta* (1643). Najwybitniejszym z jego dzieł był *Cyd* (1636).

⁴² Jean Baptiste Racine, (1639–99), francuski dramaturg, jego twórczość obejmuje liczne tragedie, m.in. *Andromachę* 1667, *Brytanikę* 1669, *Fedrę* 1677 i *Esterę* (1689) oraz komedię *Pieniacze* (1668).

⁴³ Nicolas Boileau-Despréaux, (1636-1711), poeta francuski, wśród jego dzieł na największą uwagę zasługują *Satyry*, *Listy* i przede wszystkim poemat *Sztuka rymotwórcza* (1674).

⁴⁴ Voltaire, właśc. François Marie Arouet (1694–1778), francuski pisarz i filozof, autor licznych dramatów, poematów, pieśni, listów, dzieł historycznych oraz rozpraw i powiastek filozoficznych.

⁴⁵ Torquato Tasso, (1544-1595), poeta włoski, do najważniejszych jego dzieł należą: dramat pasterski *Amyntas* (1573), i poemat epicki *Jerozolima wyzwolona* (1575).

⁴⁶ Ludovico Ariosto, (1474-1533), poeta włoski, autor komedii, za najwybitniejsze z jego dzieł uchodzi napisany po włosku poemat epicki *Orland Szalony* (1506-1516).

Wielcy mówcy i historycy trafiają się, być może, rzadziej niż wielcy poeci. Lecz skoro sposobności do czynienia użytku z talentów niezbędnych do pięknej wymowy, lub zdobycia wiedzy niezbędnej do pisania historii, podległe są, w pewnej mierze, wyrokom Fortuny, tedy nie możemy uznać tych tworców geniuszu za bardziej niezwykle niż wyżej wspomniane.

Wróciwszy po tej dygresji, winienem teraz wykazać, iż tak jak stan średni korzystniejszy jest dla cnoty i mądrości, tak też i dla szczęśliwości. Ponieważ jednak argumenty, które tego dowodzą, wydają się całkiem oczywiste, poprzestanę tutaj na ich zaznaczeniu.

Przełożył BARTOSZ ŻUKOWSKI